

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Staryk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Katarzyna Gonera

SSN Dawid Miąsik

w sprawie ze skargi G. spółka z o.o.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

na przewlekłość postępowania przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie sygn.
VII AGa (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 19 marca 2020 r.

postanawia:

1. stwierdzić, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie, VII AGA (...) nastąpiła przewlekłość postępowania,
2. przyznaje G. spółce z o.o. w W. od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 2000 (dwa tysiące) zł,
3. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego kwotę 200 (dwieście) zł stanowiącą opłatę od skargi,
4. zasądza od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącego kwotę 257 (dwieście pięćdziesiąt siedem) zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

UZASADNIENIE

Pełnomocnik G. Spółki z o.o. w W. wniósł na podstawie art. 2 ust. 1, art. 3 pkt 5), art. 4 ust. 2, art. 5 ust. 2 i art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r. poz. 75 ze zm.; dalej również jako: „ustawa”) skargę na przewlekłość postępowania w sprawie z powództwa G. Spółka z o.o. przeciwko A. z o.o. i N. Spółka z o.o., toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) VII Wydział Gospodarczy (sygn. akt VII AGa (...)), wnosząc o: „1) stwierdzenie, że w sprawie z powództwa G. spółka z o.o. przeciwko A. spółka z o.o. i N. spółka z o.o., toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) VII Wydział Gospodarczy (sygn. akt VII AGa (...)), nastąpiła przewlekłość postępowania; 2) wydanie Sądowi rozpoznającemu sprawę z powództwa G. spółka z o.o. przeciwko A. spółka z o.o. i N. spółka z o.o., toczącej się przed Sądem Apelacyjnym w (...) VII Wydział Gospodarczy (sygn. akt VII AGa (...)), zaleceń do podjęcia w wyznaczonym terminie odpowiednich czynności zmierzających do możliwie jak najszybszego rozpoznania sprawy, w tym w szczególności wyznaczenia terminu rozprawy w tejże sprawie; 3) na podstawie art. 12 ust 4 ustawy przyznanie Skarżącemu od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w kwocie 2.000 zł (dwa tysiące złotych); 4) zasądzenie od Skarbu Państwa Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz Skarżącego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych”.

W uzasadnieniu skargi pełnomocnik G. wskazał, że w dniu 10 października 2017 r. Sąd Okręgowy w W. XXVI Wydział Gospodarczy, wydał wyrok, od którego zostały złożone apelacje. Sąd Okręgowy przekazał akta sprawy wraz ze złożonymi środkami zaskarżenia do Sądu Apelacyjnego w maju 2018 r. Akta te wpłynęły do Sądu Apelacyjnego w dniu 17 maja 2018 r. Pomimo upływu ponad 19 miesięcy od dnia wpływu akt sprawy w niniejszym postępowaniu, nie zostały podjęte czynności w celu doprowadzenia do rozpoznania sprawy, a w szczególności nie wyznaczono terminu rozprawy.

Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) zgłosił swój udział w toczącym się postępowaniu oraz wniósł o oddalenie skargi. W piśmie tym wskazał, że w sprawie

nie doszło do przewlekłości z następujących przyczyn. Po wpłynięciu sprawy do Sądu Apelacyjnego w (...) (w dniu 17 maja 2018 r.) została ona zarejestrowana w repertorium AGa i sprawę skierowano do losowania sędziego referenta. Losowanie zostało przeprowadzone w dniu 23 maja 2018 r. Następnie w związku z otrzymaniem przez sędziego nominacji do Sądu Najwyższego, dokonano w drodze losowania zmiany sędziego referenta oraz pozostałych członków składu orzekającego (w dniu 13 grudnia 2019 r.); na czas wyznaczenia rozprawy wpłynęła więc obiektywna okoliczność zmiany sędziego referenta.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest uzasadniona. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy, dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez Sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. Dokonując tej oceny, uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona. Ponadto, uwzględnić należy charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, w szczególności zaś tej, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku beczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w ciągu 12 miesięcy od daty wpłynięcia apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 14 czerwca 2019 r., I NSP 37/19; 21 maja 2019 r., I NSP 21/19; 16 maja 2019 r., I NSP 28/19; 27 marca 2019 r., I NSP 88/18; 24 stycznia 2019 r., I NSP 87/18; 13 grudnia 2018 r.,

I NSP 62/18; 21 lutego 2018 r., III SPP 3/18; 7 marca 2017 r., III SPP 6/17; 14 lipca 2016 r., III SPP 55/16; 18 maja 2016 r., III SPP 53/16; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06; 12 maja 2005 r., III SPP 96/05). Ta utrwalona linia orzecznicza wyznacza swoiste domniemanie co do wystąpienia przewlekłości postępowania, choć zawsze musi być ono konfrontowane z okolicznościami konkretnej sprawy, które mogą uzasadniać odejście od zastosowania tego standardu.

Z analizy akt sprawy apelacyjnej wynika, że w dniu 23 maja 2018 r. przeprowadzono losowanie w celu przydziału sprawy sędziemu i w jego drodze do rozpoznania został wybrany SSA M. Ł.. Postanowieniem z dnia 10 października 2018 r. Prezydent Rzeczypospolitej Polski powołał sędziego M. Ł.

do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego (postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polski z dnia 10 października 2018 r., M.P. 2018 poz. 1029). Pomiędzy datą wyznaczenia sędziego referenta a jego nominacją do Sądu Najwyższego w sprawie nie podjęto dalszych czynności i nie został wyznaczony termin rozprawy. Nowy referent (i pozostały skład sędziowski) został wyznaczony dopiero w dniu 13 grudnia 2019 r., a więc po upływie 429 dni, co stanowi 1 rok, 2 miesiące i 3 dni. A więc pomimo wiedzy o nominacji ww. sędziego do Sądu Najwyższego, Sąd Apelacyjny w (...) zwlekał dalsze 14 miesięcy z wyznaczeniem nowego sędziego referenta.

Skarga na przewlekłość postępowania została wysłana do Sądu Apelacyjnego w (...) w dniu 10 stycznia 2020 r. i wpłynęła do tego Sądu w dniu 15 stycznia 2020 r. Po wpływie skargi na przewlekłość postępowania, w dniu 17 stycznia 2020 r. Sąd Apelacyjny w (...) (po ponad 19 miesiącach od wpływu sprawy), wyznaczył termin rozprawy w sprawie na dzień 27 lutego 2020 r. Po upływie 651 dni od daty wpływu sprawy do Sądu Apelacyjnego, tj. po upływie 1 roku 9 miesięcy i 10 dni, odbyła się rozprawa apelacyjna i zapadł wyrok oddalający apelacje A. Sp. z o.o. i N. Sp. z o.o.

W konsekwencji zbędne stało się rozstrzygnięcie w przedmiocie zawartego w skardze żądania podjęcia przez Sąd Apelacyjny czynności zmierzających do zakończenia sprawy. Skarżący podtrzymał jednak pozostałe żądania zawarte

w skardze – podnosząc, że wyznaczenie rozprawy nie ma wpływu na ocenę, że w sprawie doszło do przewlekłości postępowania.

Jak wynika z przytoczonego wyżej orzecznictwa o przewlekłości postępowania apelacyjnego można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu drugiej instancji polegającej na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, która trwa co najmniej 12 miesięcy. W świetle okoliczności faktycznych sprawy nie ulega wątpliwości, iż doszło do przewlekłości. Zważyło na tym, w pierwszej kolejności, niczym nieuzasadnione niewyznaczenie sędziego referenta przez okres 1 roku, 2 miesięcy i 3 dni od powołania sędziego M. Ł. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego, w sytuacji gdy czynność ta nie wymagała przeprowadzania żadnych bliższych ustaleń prawnych lub faktycznych.

Wprawdzie wszystkie sprawy cywilne powinny być rozpoznawane sprawnie i szybko, jednak sprawy dotyczące roszczeń między przedsiębiorcami, z uwagi na ich znaczenie dla gospodarki kraju, jak i dla sytuacji zatrudnianych pracowników, powinny podlegać szczególnie sprawnemu postępowaniu. Uczciwie działający przedsiębiorcy powinni mieć możliwość adekwatnego zaspokojenia swoich roszczeń, co jest szczególnie ważne w okresie światowej recesji gospodarczej. Z punktu widzenia prawa przedsiębiorcy do sądu dochodziło do poważnego obniżenia standardu ochrony w przypadku, kiedy z powodu przewlekłości postępowania pierwotnie dostępny zakres praw uległ faktycznej dezintegracji. W ostatnich latach sytuacja taka dotknęła stosunkowo dużo przedsiębiorców, począwszy od wykonawców robót budowlanych procesujących się o należne im wynagrodzenia, jednocześnie zmuszonych ogłosić upadłość w warunkach uniemożliwiających reaktywowanie gospodarczej aktywności, a skończywszy na wzajemnych rozliczeniach dużych spółek. O konieczności szybkiego rozpoznania spraw gospodarczych przekonuje także nowelizacja wprowadzona ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która przywróciła postępowanie odrębne w sprawach gospodarczych. Nowe przepisy nie stanowią jednak pełnego powtórzenia stanu prawnego funkcjonującego przed dniem 3 maja 2012 r. Celem nowelizacji jest przyspieszenie i usprawnienie rozpoznawania spraw gospodarczych w procesie. Wprowadzone 7 listopada 2019 r. postępowanie w sprawach gospodarczych

cehuje się krótkimi terminami. Co do zasady sprawa w sądzie rozpoznawana w tym trybie powinna trwać nie dłużej niż sześć miesięcy od momentu wniesienia odpowiedzi na pozew. Podobnych terminów nie zawiera wprawdzie postępowanie apelacyjne, jednak nie ulega wątpliwości, że również ono powinno być zakończone w możliwie szybkim terminie.

W tym kontekście należy stwierdzić, że skarżący stanowczo zbyt długo oczekiwał na wyznaczenie rozprawy apelacyjnej w przedmiotowej sprawie, co jest wystarczającą podstawą dla stwierdzenia przewlekłości (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 16 lipca 2019 r., I NSP 57/19; 8 maja 2019 r., I NSP 24/19; 24 stycznia 2019 r., I NSP 78/18; 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121). Odnosząc się do stanowiska Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego zaznaczyć należy, że znaczny wpływ spraw, problemy kadrowe, jak i inne kłopoty organizacyjne wskazane w odpowiedzi na skargę pozostają bez wpływu na stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie, w której wniesiono skargę. Duża ilość wpływających spraw w odniesieniu do obsady kadrowej może co najwyżej prowadzić do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony Sądu. Jednakże to na Państwie spoczywa obowiązek zorganizowania warunków należytego sprawowania władzy jurysdykcyjnej, w tym zapewnienia optymalnej obsady kadrowej sądów (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia: 16 kwietnia 2019 r., I NSP 86/18; 12 grudnia 2018 r., I NSP 6/18; 1 marca 2018 r., III 11/18; 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120). Sąd Apelacyjny jako jednostka reprezentująca Skarb Państwa ponosi zatem formalną odpowiedzialność za niewłaściwe wywiązywanie się przez Państwo z powyższego obowiązku.

Uwzględniając skargę na przewlekłość postępowania apelacyjnego, wobec sformułowania przez skarżącego stosownego żądania, Sąd Najwyższy miał obowiązek przyznać od Skarbu Państwa sumę pieniężną, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania. Suma ta nie stanowi odszkodowania za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Nie jest również zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Suma ta pełni z jednej strony funkcję sankcji za wadliwe

zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości przez Państwo, z drugiej zaś funkcję rekompensaty dla strony za doznaną szkodę niematerialną, będącą wynikiem przewlekłości. Wskazany przepis określa granice rekompensaty (2.000 - 20.000 zł), a także stanowi, że wysokość sumy pieniężnej, we wskazanych granicach, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania. Skarżący wniósł o zasądzenie tytułem odszkodowania kwoty 2.000 zł. Biorąc pod uwagę okoliczności sprawy Sąd Najwyższy uznał, że kwota 2.000 zł jest adekwatna w stosunku do uszczerbku doznanego przez skarżącego. Rozstrzygając w tym zakresie Sąd Najwyższy wziął również pod uwagę, że termin rozprawy apelacyjnej został już wyznaczony, a sprawa apelacyjna została rozstrzygnięta.

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy na podstawie wskazanych przepisów orzekł jak w sentencji postanowienia. O kosztach postępowania (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i w związku z art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804, ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania.